

6 września 2007 r. o godz. 18:50 pan profesor Jacek Damięcki (lat 72) przypląnął na plażę Śródmieście w Gdyni. Dystans z Helu do Gdyni pokonał wplaw w jedenaście godzin. Gorąco z kwiatami i z innymi atrakcjami wspaniałego pływaka przywitali v-prezydent Bogusław Stasiak i mieszkańcy Gdyni. Swoją wycieczkę zadedykował ciężko chorym dzieciom na bardzo rzadką i kosztowną w leczeniu chorobę o nazwie mucopolis sacharidosa. Był to zarazem niezwykle hołd Pana profesora dla Gdyni, którą darzy wielkim sentymentem od czasów dzieciństwa, gdy był świadkiem budowy Domu Żeglarza (aktualnie Wydziału Nawigacyjnego Akademii Morskiej). Architekt prof. Jacek Damięcki (lat 72) - syn architekta Bogusława Damięckiego, projektanta m.in. Domu Żeglarza - jednej z pereł w koronie gdyńskiego modernizmu - zrealizował jedno ze swoich marzeń - przepłynął Zatokę Gdańską z Helu do Gdyni na dystansie 18 km! Przez całą trasę ubezpieczała go łódź ratownicza, a akcję koordynował Mirosław Kukułka, szef Ośrodka Ratownictwa Akademii Morskiej w Gdyni.

Pan profesor ma za sobą udział w wielu maratonach pływackich. Ostatnio zaś, 1 sierpnia 2007 r. przepłynął dystans 23 km wzdłuż Wisły, pragnąc w ten sposób uhonorować 63. rocznicę Powstania Warszawskiego. Maratony pływackie na trasie Hel - Gdynia w latach 60 - 70 ubiegłego stulecia odbywały się często. Były to głośne wydarzenia, gromadzące zarówno licznych zawodników, jak i kibiców (także przed ekranami telewizorów!). Zaprzestano organizacji tych imprez wraz z zamknięciem kąpielisk nad Zatoką Gdańską w latach 70- tych, ze względu na zanieczyszczenie wody. Od kilku lat znów odbywają się zawody pływackie w tym akwenie, jednak na znacznie krótszych dystansach (np. aquatlon na trasie od Bulwaru Nadmorskiego do Orłowa, czyli ok. 3 km). Dzięki panu profesorowi Damięckiemu, być może uda się odrodzić tę wyjątkową kategorię wyczynu sportowego, wymagającego zarówno umiejętności jak i wielkiej odporności psychofizycznej od uczestników.

Prof. Jacek Damięcki uprawia nie tylko pływanie. Interesuje się także szybownictwem, zdobył złotą odznakę szybowcową. W zimie jeździ na łyżwach.

Pan profesor liczy, że swoim ostatnim wyczynem sprowokuje ludzi o dobrym sercu, by pomogli dzieciom chorym na Mukopolisacharydozę wpłacając pieniądze na konto Stowarzyszenia Chorych na Mukopolisacharydozę i Choroby Pokrewne:

BPH PBK S.A. Oddział w W-wie NR: 28 1060 0076 0000 4010 2017 9655

Sylwia Szumielewicz, Joanna Grajter - Urząd Miasta w Gdyni